

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro}. 81.

W ŚRODĘ DNIA 9. PAŹDZIERNIKA 1799.

Z Wiednia d. 1. Październia

D. Nru 79 tutejszej gazety wyszedł dziś następujący pięćdziesiąty nadzwyczajny doatek:

"Pulkownik Xzē Wiktor Rohan przysłał J. C. K. Moi przez kadeta i feldfebra Hagen, odleśkiego batalionu Trautenberg, wiadomość, że nieprzyjaciel d. 21 września w sile 8000 ludzi postąpił z Demod'Olscia przeciw jego stanowisku przy Vogogna i jego atakował. Nie zapuszczając się w wielką bitwę cofnął się z tamtąd; lecz d. 22 atakował sam niespodziewanie nieprzyaciela, który atak d. 23 powtórzył, odpart nieprzyaciela za Simplonberg Brieg, ostatnie zaś miejsce opanował. — Szczegóły o tym szczęśliwym zdarzeniu będą późn ey doniesione. Wspomniany kadet podał nieprzyacielską stratę 3 do 4000 ludzi. — Pulkownik Xzē Rohan donosi, że ten kadet i feldfebel szczerze i obojętnie dystengwował się z mającymi pod sobą żołnierzami, wpadł na nieprzyaciela

ską baterią i własną ręką zdobył przywiezioną chorągiew.

Z Hagi d. 24. Września.

Lubo spodziewano się, że Anglicy po nieszczęśliwej dla nich bitwie d. 19 nowy przedsięwzięć atak zwłaszcza od strony Sudersee, dla uskutecznienia swego planu rozszerzenia się w północnej Hollandyi, choćby najwięcej kosztowało, nie jednak do tego czasu nie przedsięwzięli. Jenerał Brune przedsięwzięć najdogodniejszy środek dla utrzymania się w swoim położeniu; prócz Francuzkich wojsk któremi zmocniony został, przybiera do siebie znacznej części narodowe gwardye, które w przeszłym miesiącu zaciągnięte zostały i z których 1 batalion z Delftu i Utrecht w rozprawie d. 19 bardzo się walecznie sprawił. Wyszedł już rozkaz, żeby te gwardye ze wszystkich miejsc wyruszyły, i rachują iż w przyszłym tygodniu 10 lub 12,000 przybędzie ich do naszego obozu.

Rosyjscy i Angielscy jeńcy zostali do Amsterdamu odesłanemi, gdzie postawieni w kościele Wester, są kosztem miasta żywionemi i utrzymywanemi. Rosyjanie dopiero d. 18 dzień przed bitwą w Helder na ląd wysiedli, zaczynając będąc z morza zchorzałemi, nie mogli zwyczajnej swej waleczności okazać. Rosyjscy jeńcy zostali przez gwardye narodowe do Utrecht zaprowadzonemi, z kąd mają być do twierdz Horzegebusch i Breda odesłanemi; oficerowie ich znajdują się przy nich. Całkowita liczba jeńców wynosi około 1400 ludzi, między którymi znajduje się trzecia część Anglików. Rosyjski generał Hermann znajduje się teraz w Alkmar i mieszka w tym samym pałacu do generał Brune. Mają dla niego wszelkie poszanowanie, na jakie wiek jego i nieszczęście zasługują; rozumieją iż będzie równie jak pułkownik Angielski będący w niewoli, do Francji odesłany.

Z resztą nie wyszła jeszcze żurzędowa lista straty obu armii, ponieważ pomnaża się jeszcze codziennie liczba jeńców prawego Rosyjskiego skrzydła, przez podanie się zabłąkanych w Dunach lub ukrytych w lasach Bergen. Nawet zabitych ich nie pogrzebano jeszcze wszystkich od Petten aż do Bergen, od Oudekarspel aż do St. Pancras. Stratę z naszej strony podają do 2000 ludzi, do której liczby należą korpusa, które przez dezercją do Anglików wiele ucierpiały. Dwa bataliony naszego śródka wiele straciły w zabitych i rannych, i aż do czwartej części mają być zmniejszone.

Dnia 25. Września.

Anglicy mieli już Medemblick i En-

huisen obłąć; dziś zapewniają nawet, że się już w Edam i kilku innych miejscach północnej Hollandyi znajdują.

Angielską armią rachują prócz 17.000 Rosyjskiego wojska do 30.000 ludzi. Batawska armia nie jest jeszcze tak mocna, lecz codziennie się powiększa świeżo przybywającemi Francuzkami wojskami. — Przeszłej soboty pomaszzerowało blisko 1000 zbrojnych obywateli Amsterdamskich do Harlem, dla przyprowadzenia jeńców Rosyjskich i Angielskich, z którymi w poniedziałek powrócili. Z tamąd poprowadzeni będą do Utrecht, gdzie przygotowano na przenocowanie ich kościoły, nazajutrz zaś będą dalej odesłanemi. — W dzień bitwy d. 19 wylądowały jeszcze niektóre oddziały Rosyjskiego wojska z północnego morza.

Z naszych narodowych gwardy do stało już 3600 mundurów, reszta służy jeszcze w obywatelskich sukniach. — W kościele Bergenskim były się obie strony w dniu bitwy uporeczywie: krew płynęła przez kościoły, równie jak przez niektóre chaty wieśniaków. Rosyjanie bronili się bardzo walecznie, ale nakoniec musieli ustąpić.

Nieprzyjacielscy jeńcy byli bardzo dobrze w Harlem przyjętymi: prosili dostali chleb, syr, piwo i wódkę, a oficerom dany był obiad kosztem miasta. Rosyjski generał oświadczył przy pożegnaniu najczulsze podziękowanie za to szlachetne ich przyjęcie. — Generał Daendels znajdował się d. 19 w wielkim niebezpieczeństwie. Kilku nieprzyjacielskich żołnierzy chwytali go już za guziki chcąc go w niewolę pojąć, dwóch jeźdźców broniło go pałaszami; koń był pod nim zabity,

trębacz poddał mu swego i tym sposobem był uratowany. ... Nieprzyjaciół atakował d. 19 właściwie w 4 kolumny, z których trzecia czyniła przeciw naszemu prawemu skrzydłu, przy której znajdowali się Xzę Jorku, Xzę Oranii i Kofszyński generał Hermann. Czwarta kolumna pod generałem Abercrombie maszerowała do Horn.

Do Amsterdamu przybył Francuzki admirał, który ma obić komendę na Sudersee. — Dyrektoryat posłał adres do Batawskiej i Francuzkiej armii pod rozkazami generała Brune, w którym oddaje im zasłużoną pochwałę za okazaną waleczność w bitwie d. 19. "Postępujcie dalej (mówi w nim na końcu) waleczni Bohaterowie zasługiwać się dobrze oyczyźnie, i przyjmijcie za to najpiękniejszą nagrodę, uwiadomienie was żeście dobrze uczynili, pochwałę współczesnych, i sławę w potomności."

Generałowie Daendels i Dumonceau zdali już także swoje rapporta. Ostatni podaje swoją stratę w zabitych, ranionych i zamieszanych do 800 ludzi. — Młody Dedem z Geldryi miał się podług naszych pism w nieprzyjacielską dostać niewolę, lecz w dobrym zostaje zdrowiu. — O generale Daendels różne wieści rozpuszczają. Jedni mówią, że z prawem skrzydłem zostało w niebezpieczeństwie, drudzy mnie mają, że już jest oderwany; lecz wszystkie te wieści nie są pewne.

Z Alkmar d. 22. Września.

Nasze pobliskie wioski wiele w ostatniej bitwie ucierpiały. Erabbendam ze wszystkim pogorzała: w Zyp, Groet, Schoorn, Schoorl, &c. kilka domów spalonych zostało. Drogi są nieprzyjacieli-

skimi trupami zastane, których ile możności przyspieszają pogrzebanie. Generał Dumonceau udał się do Amsterdamu, dla wyleczenia się z swej rany. Gdyby nieprzyjaciół nie był tak mocno na prawym skrzydle pobity, byłby zapewne do Alkmar maszerował. Widać jak działania nieprzyjaciół ścisło połączone były z osadzeniem Horn d. 18, gdzie z kompanie 7 półbrygady rozbroił i do Helder odesłał, drzewo wolności podciął, banderę Oranii na wieży zatchnął, wiele owsa, słomy, siana, &c. wybrał, zostawiając zato asygnowanie do naszego kantoru do wypłacenia. Wszystko to zrobiono z rozkazu Angielskiego generała Abercrombie, który kazał administracją zwołać, na urządzie tymczasowo zalecił im zostać i pod odpowiedzialnością swoją utrzymać spokojność. W czwartek byli tam jak mówią czynione podziały, 3000 ludzi do Alkmar, 1000 do Edam, 1000 do Enhuysen, 600 do Medemblick i tyleż do Purmerent przeznaczono. O godzinie 1 po południu opuścił nagle generał Angielski z swoją świtą miasto, nie zostawiając tam jak 8 do 900 ludzi, które podobnie w piątek z rana na wozach, na których się rekwirowane rzeczy znajdowały, miasto opuściły. Wiadomość o przegranej bitwie była zapewne powodem do nagłego ich cofnięcia się, jednak bandera Oranii powiewa jeszcze na wieży.

Z Paryża d. 17. Września.

Onegdaj posłał dyrektoryat do rady 500 poselstwo, w którym mówi: "Spisek royalistów, Obywatele Reprezentanci, pomnażają swoje usiłowanie, lecz dyrektoryat podwoi również swoją baczność. Przekupstwo i uwiedzenie rozciągają się na wszy-

stkie części rzeżypospolitey. W Paryżu była już, Obywatele Reprezentanci, gotowa Królewska odezwa, wzywająca Francuzów do przywrócenia tronu i władzy Ludwika XVIII. W Paryżu były okólniki królewskie zrobione, które miały przywrócenie tronu poprzedzać. Oyczy-nyboycze prasły pozostały już niektóre z nich po departamentach, a inne w liczbie wielu tysięcy były wrobocie. Dyrektoryat kazał zabrać te odezwy, których tu kilka exemplarzy przyłącza. Wszyscy wspólnicy takowey zdrady znajdują się w ręku sprawiedliwości i oczekują zasłużoney kary. Nie zasługują na większą karę niż wiele innych? Nieznaczyż takowy postępek mordu rzepltey? Nie powinien takowi ludzie wojskowey kommissyi być oddanemi? „ Poselstwo to, zostało do kommissyi z 5 członków złożoney odesłane.

Z Berlina przybył tu kurjer do dyrektoryatu. Między Prusami i Francją zachodzi podług tuteyszych pism naylepsze porozumienie. — Aresztowane osoby na mocy powyższego poselstwa, są: drukarz Lottin, bracia Desire, Dor i jego żona. Znalezione przy nich dwie odezwy jedna Xcia Kondusza do popisowych, druga do woyska Francuzkiego w liczbie 4000 exemplarzy.

Dyrektoryat przyjął dymissyą ministra wojennego Bernadotte. Po jego odejściu Marchand, bywshy regulator jakobinow klubu, Choudien i wiele innych jakobinow złożyli swoje urzędy. — Gdy rada 500 odrzuciła wniosek Jourdana, oświadczenia oyczyzny w niebezpieczeństwie, krzyczeli zgromadzeni jakobini, między którymi wiele kobiet się znajdowało, na Barafsa i Sieyesa, żądali ich oddalenia,

oświadczaiać, iż im tylko pik brakuje do uratowania oyczyzny. Drzwi do sali rady 500 tak były ludem zapchane, iż żołnierze musieli inieysce deputowanym robić. W wielu okolicach Paryża były także zgromadzone kupy jakobinow, do których niektórzy ludzie mocne mieli mowy. Pałac dyrektoryatu był licznym otoczony wojskiem. Wielu deputowanych, którzy się z sobą w radzie 500 pokłócili, chcą się pojedynkować. — Jest tu jeszcze inna nowa odezwa Ludwika XVIII. drukowana, której policya dochodzi. Między ianym ma się w niej znajdować, że król przywróci dawną zasadę, dla nadania wspólnie z narodem ustaw, &c. — Dyrektoryat nakazał żeby pożyczka iak nayspieszniey wybierana była, a przeciw opieszałym w zapłacie mają być surowe przedsięwzięte środki.

Z Turynu d. 7. Września.

Jenerał baron Kaim kazał ogłosić d. 5 b.m. że wszyscy bez wyjątku mieszkańcy miasta i przedmieść powinni w przeciągu dwóch dni złożyć wszystkie fuzye, pistolety, pałasze i w ogulności wszelką broń pod karą rozstrzelania. — W kroczenie Francuzów do miasta i doliny Pigne-roles sprawiło nieiłą obawę względem bezpieczeństwa margrabstwa Saluces i wiele już osób w ucieczce szukało bezpieczeństwa; lecz wiemy teraz dokładnie że Francuzi żadnego w tey stronie usiłowania nie czynili, i niezdają się nawet o tym zamyślać. Miasto nasze wysłało deputacyą do główney kwatery dla oharowania F.M. hrabiemu Suwarow szpadę z złotą rekoisicją dyamentami ozdobioną.

Z Bruxelli d. 15. Września.

Pomiędzy Antwerpią i Bredą ma być założony oboz. Woyska roznemi droga-

mi spieszą do Hollandyi. Dla zapewnie-
nia sobie twierdz Batawskich Berg-op-
Zoom, Bois le Duc, Heusden &c. w przy-
padku niepomyślności pozostawiono w
nich oddziały wojska Francuzkiego, zdol-
ne do przeszkodzenia Hollendrom iezeliby
chcieli zdradzić sprawę rzpltey. Wszy-
scy emigranci Belgiccy tymczasowo zli-
sty emigrantow wymazani, którzy ocze-
kując ostatecznego wymazania w naszych
departamentach mieszkali, w przeciągu
dni 15 ziemię rzpltey opuścić powinni, a
wszystkie ich własności na korzyść rzpltey
obroczone będą. Pomiedzy osobami przy-
muszonemi do opuszczenia Bruxelli na
mocy tego wyroku, znajdują się bywsi
Xiężna Aremberg i Xięże Beaufort. Wo-
kręgu Bruxellskim otworzono świeżo trze-
ci kościół dla katolików.

Z Stuttgartu d. 19. Września.

Marsz woysk Austriackich przez
miasto nasze i iego okolice nieustaie. Je-
dna część głównej kwatery Arcy Xcia
Karola znajduje się jeszcze w Vaihingen i
Canstatt. Listy z Szwajcaryi niedonoszą
żadnym ważnym wypadku. Według li-
stow z Berna przybytych do Strasburga
na dniu 14. Dyrektoryat Helwecki prze-
stał do ciała prawodawczego poselstwo
względem nowego rekruta; stosownie do
podanego planu każdy okręg powinien do-
stawić jednego żołnierza ze stu czynnych
obywateli, tudzież uzbroić go i odzian
kosztem swoim. Okręgi będą w odpowie-
dzi na postępowanie wojskowe dostawia-
nych żołnierzy, a na miejsce zbiegłych in-
nych przystawia. Czas służby na lat dwa
jest oznaczony. Według tychże listow
część korpusu jenerała Lecourbe pod do-
wództwem jenerała Loison udała się ku

Wallenstadt, a druga iego kolonna mia-
ła zaiść Hanz. Poruszenia przeciw rewolucy-
nyne w kraiu Neufchatel ciągle trwają,
dla uprzedzenia zaś wybuchnienia podwo-
iono baczność.

Z Wenecyi d. 11. Września.

W tych dniach rozeszła się na nowo
pogłoska że się Genua poddała, lecz do-
tąd się nie potwierdziła. Ankona trzyma
się jeszcze dotąd, lecz zdaie się że w celu
opanowania tej twierdzy usiłowania po-
dwoione zostaną, gdyż burze i pawatno-
ści przypadające w tych czasach nie do-
zwolą blokującym okrętom zostać dłużej
na swoim miejscu nad dni 15 lub 20. Dnia
6 Xiężna Aoste wraz z familią swoją opu-
ściła Bononią dla udania się za swoim mę-
żem.

Z Paryża d. 20. Września.

"Poruszenie które w tych dniach w
Paryżu zaszło (mowi wczorayszy Publi-
cist) bardzo się zmniejszyło. Chcą zno-
wu dawną modą kupienia się ludu wzno-
wić, lecz nie są tak liczne, ani tak zaię-
trzone iak dawniey. Z tym wszystkim
projekta, które z mow niektórych ludzi po-
znaiemy, są jeszcze zawsze grożące, gdyż
oni czekają tylko na okoliczności, które
popierają, dla wykonania swych zamia-
row. Liczne dymisyje dowodzą, iż
jedna strona nie wątpi o swoim zwy-
cięztwie, ponieważ niechętni nie opu-
szczaliby tak łatwo urzędow, o któ-
re się ubiegali i onych są potrzebnymi,
gdyby nie byli pewni powrocenia do nich
pod innym wpływem. Rząd musi także
nie zasypiać nad odniesionemi korzyściami,
bo nowi nieprzyjaciele, którzy się prze-
ciw niemu oświadczają, są przyzwyczaj-

ni pokonywać uporczywą swoją śmiałością wszystkie zawady."

"Rozpuszczono (mowi Redaktor) że część głównego sztabu spała przesłany nocą w pokojach każdego dyrektora, lecz to jest jedna z rozsiewanych wielu baiek. Dyrektoryat czuwa prawda, czuwa nawet troskliwie, jest zawsze gotowy do odparcia napadów falky i ukarania tych, którzyby ie przedsiębrać śmieli. Czuwa, lecz nie dla siebie, tylko dla bezpieczeństwa osób i własności, i dla utrzymania konstytucyi. Starając się sposobami, które mu jego mądrość wskazuje obespzczeństwo powszechne, nie ma potrzeby przez prożne środki, które mu przypisują, starać się o własne swoje bezpieczeństwo."

Dyrektoryat mianował dywizyjnego generała Dubois - Crance ministrem wojennym na miejsce Bernadotta. Wyrok jego w tej mierze został mu przez telegraf o znaymiony, i on tą samą drogą doniósł, że przyymie ten urząd. — Dyrektoryat wyznaczyl bywшему ministrowi Bernadottowi pensyą, jako w służbie będącemu generałowi, o którą on się dopraszał.

Wielu jakobinow składaia jeszcze zawsze urzędy, na których byli umieszczonymi. Gabriel, bywszy regulator, czyli prezydent klubu jakobinow, pisze: "Oddalenie publicznych urzędnikow, zdaie się zapowiadać nową odmianę w stanie. Te okropne machinacje ostrzegają mnie, iż mam się stawić prawdziwymi przyjaciółmi wolności na obronę zagrożoney rzpltey od Oligarchow." — Ob. Lachewardiere było propcnowane poselstwo do Hollandyi, lecz on go nieprzyjął. Jeneralny sekretarz wydziału wojennego Rousselin, przyjaciel Bernadotta, złożył także swój urząd. — D. 7 wrze.

śnia naydował się jeszcze Moreau przy Włoskiej armii. Miasto Genuę oświadczył w stanie oblężenia.

Drukarz Lottin i inni aresztowani za wydrukowanie odezw rojalistkich byli już słuchanemi. Wyznania ich miały wątek obszernego spisku odkryć. W Bordeaux przy rewizyi domow aresztowano 50 popisowych. — Zakazany dawniey dziennik "le Bien informé" wychodzi znówu.

Wielu republikanow zdaia się żałować oddalenia się Bernadotta. Iaci znówu chwalą wojskowe talenta Dubois - Crance i mówią, że młody Rousselin pisał wszystkie piękne odezwy w czasie urzędowania Bernadotta. — Na rogach Paryża przybito pismo pod tytułem: "Instrukcyja do Agentow koalicyi w Paryżu, zoależiona w kieszeni jednego emigranta. — Macseną żąda jeszcze zawsze dla słabości zdrowia uwolnienia siebie od służby. — Kolomna ruchoma departamentu Pas de Calais, idzie do Belgii dla stania tam garnizonem.

Dnia 14 września w wieczor podpisał 102 członkow rady 500 protestacyą, że projekt Jourdana oświadczenia rzeczpospolitey w niebezpieczeństwie odrzucony został; lecz gdy wiele członkow cofnęli swoje podpisy, została ta protestacya zaraz podarta. Jakobini mówią w tym momencie o jedności (przywodzą tutaj sę pisma) kiedy przeznaczają większości rady 500 puginały. — Macdonald ma otrzymać kommandę przy armii Reńskiej.

Dyrektoryat zakazał wyrokiem swoim wszystkim officyalistom w wydziale zagranicznych związkow, pod karą oddalenia, żeby nie korrespondowali bez wy-

rażnego upoważnienia z agentami zagranicznych mocarstw, równie iak z naszymi agentami za granicą w publicznych interesach. Minister zagranicznych związków urządził tak swój wydział, że największa zgoda, prędkość i tajemnica w odbywaniu interesów zachowana być musi. Wydział jeneralnego sekretaryatu znosi.

D. 5 września zostało miasto Pignerole w wyskiem jenie. Championet osadzone. — Zupełnie potwierdza się, że Papież d. 29 sierpnia o godzinie w 1. do drugiej po północy w Valence umarł. Ciało jego zostało otworzone i zabalsamowane. Rzeźby pozostałe zapieczętowane zostały. — Na tutejszym przedmieściu Marceau, chciano robotników do insurrekcyi nakłonić. Jakobini przeciwia się wszelkim pokoiu projektom, i mieli się dać słyszeć, iż dyrektoryat musi zniknąć. — Onegday dawiała obywatelka Tallien dla admirała Mazaredo ucztę. — W Paryżu aresztowano przy rewizyi domów ze wszystkim 540 osob, lecz większą część z nich już wypuszczono.

Dnia 18 proponował Daunou w radzie 500 aby na wydatki wydziału zagranicznych związków na rok 8 wyznaczono 3 mill. 879 500 fr. Quirot dziwił się, iż między wydatkami tego wydziału znajdują się koszta na ambasady w Petersburgu, Londynie, Wiedniu, Filadelfii i Lizbonie, gdzie teraz żadnych posłów nie mamy. Daunou odpowiedział, iż te wydatki tylko dla przypomnienia dawnego etatu przytoczone zostały. Talot żądał żeby na potym Francuzkiemu ambassadorowi nie było więcej dane ze skarbu narodowego na urządzenie swego domu iak 30,000 fr. lub

włożono na niego obowiązek, żeby sprawione meble swemu następcy zostawił. Inni znaleźli za wiele ieden million na tajemne wydatki. Wszystkie te propozycye zostały do osobney kommisysy odesłane.

Wiadomo, iż Rada 500 zniósła ustawę, przez którą dyrektoryat był umocowany wprowadzić tyle woyska do Paryża ile go widział potrzebę. Rada starszych odrzuciła onegday takową rezolucyą, dyrektoryat ma przeto iak dawniey moc wprowadzić do Paryża woyska. Barailon rzekł przy tej okazyi w radzie starszych: " Zgadzałoby się z roztropnością zostawić teraz ciało prawodawcze i dyrektoryat strzeżeniu własnych gwardyy, kiedy gwardye ciała prawodawczego staraia się przekupić, broń im wytrącić, kiedy między artylleryą okropne odezwy rozrzucaia i nietaia się z projektem, że chcą terażniejszy rząd obalić? „ Przy-
pomniycie sobie, (rzekł Boudin) iż gdy chciano w roku 1792 tron obalić rozpuszczono gwardyą krolewską; przypomniycie sobie, iż w roku 1793 odebrano konwencyi iey wierną gwardyą, a potym zrobiono 31 maia. Jakobini zrobili cofnienie tej ustawy, żeby dyrektoryat nie mógł więcej woyska do Paryża wprowadzić. Dla czegoż to zrobiono? Mieycie się na baczności, Obywatele Reprezentanci! widać, iż obok republikanckiey ieszcze inna partya się znajduje. „

Rada 500 postanowiła przesłać do dyrektoryatu poselstwo, żeby zdał rapport o położeniu Paryża. — Wczoray dekretowała taż rada, iż marynarka nasza składać się ma, z 6 wice admirałów, 12 kontra admirałów, 30 dywizyjnych szefów, 80 kapitanów liniowych okrętów 2 klas, 100 kapi-

tanów fregat, &c. — Ma być zdany raport o teraźniejszym położeniu Belgii i stanie temtejszych fortec, gdyż rozumią, iż Arcy Xzę Karol zamysła do tego kraju wkroczyć. — Proponowano już, żeby dla wybrania 40,000 koni dla naszych armii potrzebnych, goty koń był wzięty; wartość za niego ma być w kontrybucyach potrącona.

Z Ratysbony d. 15. Września.

Naradzenia otwarte na dniu 12 lipca względem dekretu komisji Cesańskiej dzisiaj ukończone zostały: w trzech kolegiach zapadło konkluzum podług którego Rzeszę oświadczono za będącą jeszcze w stanie wojny, postanowiono oraz pięcioraki kontynuację i 100 miesięcy Rzymskich. — Pierwsza dywizya trzeciego kolonnego korpusu Kondusza przybyła tu dzisiaj. Składa się ona z dragonów d'Engheim i granadyerów Burbońskich. Xiąże Engheim jest na ich czele.

Dnia 17. Ostatnia kolonna korpusu Kondusza złożona z dragonów Engheim i regimentu Durand, która porawczoray do miasta naszego przybyła, dzisiaj w dalszą udała się podróż.

Z Augszpurga d. 19. Września.

Dzisiaj zrana ruszył generał Rosyjski Bauer na czele swego szwadronu do Szwaycaryi. O mile stąd na drodze prowadzący do Memmingen, kazał regimentowi swemu huzarów manewrować w przytomności Xcia Gorczaków, brata generała tegoż imienia będącego we Włoszech, ministra Cesańskiego hrabiego Seilera, ambasadora Rosyjskiego hrabiego Bukler, posła Pruskiego P. Haymann którzy wczoray z Monachii przybyli, i wielu różnych gadności osób.

Dowiedzieliśmy się z Willingen, że

Komisja mająca polecone sobie dochodzenie zamordowania posłów Francuzkich przy Rasztadt wyjechała z tamtąd wraz z generałem Sporck, lecz dokąd, jest niewiadomo.

Piszą z Heitersheim pod dniem 31. lipca, że na naradzeniu odbytym nie dawno w tym mieście przez niektórych kawalerów Maltańskich, hrabia Truchseß, baronowie de Baden i de Pfyrdt wybranymi zostali w celu udania się w roku bieżącym do Petersburga w charakterze deputowanych od języka Niemieckiego zakonu S. Jana Jerozolimskiego, poprzysiężenia i oddania hołdu Imperatorowi Pawłowi I. iako wielkiemu mistrzowi Maltańskiemu.

Z Monachii d. 17. Września.

Elektor nasz kazał przez ministra Mengelasa bawiącym tu i w całej Bawaryi emigrantom Francuzkim oznaymić, że teraz mogą publicznie nosić krzyże i ordery swoje, co im dawniej zabronione było.

Z Kopenhagi d. 24. Września.

Zasile za granicą bankructwa pociągnęły tu wiele konkursów za sobą. Dla zapobieżenia temu ile możności, umowili się tutejsi kupcy między sobą, iż z ogólnej summy 600,000 talerów będzie każdemu na całe handlującemu kupcowi proporcjonalna summa za hipotecznym bezpieczeństwem w kredytowych bilietach z płacaniem prowizji pożyczona. Kupcy starają się teraz nadać takowemu bilietowi powagę rządową. — Minister stanu i skarbowy hrabia Schimmelmann powrócił z swej podróży z Holsztynu.

Bawiący tu minister Szwedzki oświadczył ministeryum naszemu, że dwor jego do koalicji przeciw Francyi przy-

D O D A T E K

D O N^{tu} 81.

GAZETY KRAKOWSKIEY

WE SRZODĘ DNIA 9. PAŹDZIERNIKA 1799.

Z Wexel d. 18. Września.

Prywatne listy z Hollandyi strąć Francuzów i Hollendrów w bitwie dnia 10. zasłały do 5000 podaia. Do więzienia w Amsterdamie przyprowadzono 35 kanonierów Hollenderskich, którzy iak mówią, do Anglików uciec chcieli. Podług tychże listów jenerał Daendels kazał zapalić wszystkie kościoły i budynki, na których pomorańczowa bandera powiewała; aresztować osoby noszące kokardy tego koloru i strzelać do nich jeżeliby uciekały. — Dnia 12. widziano przy uysciu Mozy około 150 żagli Angielskich.

Z Frankfurtu d. 21. Września.

Woyska Cesarskie i Moguncie połączone z powstaniem ciągle uduia się na przod i formuia teraz linią która się rozciąga, zaczaiwszy od Hochheim przez Erbenheim aż poniżej Wisbaden; to ostatnie miejsce Francuzi w dniach tych opuścili. Do Moguncyi przybyło wiele batalionów od armii która w Mannheimie Ren przeszła. Jenerał kommandujący Müller

znayduie się także w mieście tym od dnia 17. — Podług listów z Limbourgu husarowie Moguncy zaięli wczoray w niewolą 40 ludzi piechoty i 12 iazdy. Przy tym zdarzeniu zasła mała potyczka nie daleko mostu Elb. w której husarowie Moguncy 3 ludzi utracili.

Z Turynu d. 8. Września

Na dnio 3 Francuzi weszli do Aosta. Austriacy zaś cofnąć się do zamku Bard musieli. Tym czasem ściągają do siebie posilki. Wczoray z rozkazu królewskiego tuteysza akademii i kollegia zamknięte i popieczętwane zostały. Przyczyny takowego rozrządzenia ieszcze nie wiemy. Dziś z rana wywieziono z tam 70 Xięży z powodu opinii dawniey aresztowanych. — Mieszkańcom tuteyszym broń wszelką odebrano. — Jen. Rusca został zamieniony i powróci do Francyi. — Uzdrowiony z ran swoich jen: Chatelet jest znowu kwatremistrzem przy armii jen: Melas.

Z Kadyxu d. 4. Września.

Na flocie Angielskiej morza śródziemnego

mnego straszne panują choroby, które już nie mało ludzi życia pozbawiły. — Synowie Cesarza Marokańskiego i dwaj bracia jego umarli także z zarazy morowej. Miasta Marok i Fez pustemi zupełnie zostały.

Z Szwabii d. 15. Września.

Jenerał Naueadorff mający do 12 tysięcy woyska w okolicy Thiengen w Szwabii

bii południowej czyni teraz armiiw ziemnoznaczonych w Szwajcaryi prawie skrzydło, jen: Hotze z 20 tysiącami woyska lewego, a Moskale szrodek składają. — Minister Xięcia Wirtemberskiego baron de Wolwarth, który z Francją pokoy zawierał, odebrał dymisyą, którą w niego wzmawio-

DONIESIENIA.

Dla większego polepszenia sprzedarzy drzewa w Państwie kameralnym Makowie, w cyrkule Mysłonieckim położonym, następującą Taryffę ceny sprzedayney drzewa, i rznionych materyatów w różnych Państwa Makowskiego kwaterach znajdujących się, ułożono, iako to:

W Makowskim i Grzechińskim lesie twarde czyli

Bukowe drzewo

Sprzedan Cena Zł. ryń. kr.

Pierwsza klasa	16 17 do 18 cali grubości, i do 8 sążni długości sztuka	1 45.
Druga	13 14 15 detto detto 7 $\frac{1}{2}$ detto	1 30.
Trzecia	11 12 13 detto detto 7 detto	1 ..

Miętkie czyli Jodłowe drzewo.

Pierwsza klasa	16 17 do 18 cali grubości i do 9 sążni długości, sztuka	1 15.
Druga	13 14 15 detto detto 7 $\frac{1}{2}$ detto	1 ..
Trzecia	11 12 . detto detto 6 detto	50.
Krokiew sztuka iedna		25.

W Skawiekim i Sidzińskim lesie.

1. Sztuka Bukowego drzewa od 12 do 13 cali i więcej grubości, i 7 do 8 sążni długości, bez różnicy	20.
--	-----

Miętkie czyli Jodłowe drzewo.

Pierwsza klasa tej samej grubości i długości iak w Makowie, sztuka	40.
Druga detto detto detto	30.
Trzecia detto detto detto	20.

Rznione Materyały Cena.

Deszczki $\frac{3}{4}$ do 1 calowe sztuka	2 $\frac{1}{2}$.
detto 1 $\frac{1}{2}$ 2 detto detto	5.
Okrayki od kopy	15.
Krotkie gonty od 1000	54.
Długie detto od od kopy iedney	6.

Oczym wszystkim w ogulności z tym dekretem do wiadomości publicznej ogłuszać się, iż względem sprzedarzy drzewa do Makowskiej Kr. prefektury immediate udać się należy.

Z Urzędu C. K. dyrekcyi kameralnych dobr. W Niepołomicach dnia 19 Septembris 1799.

Talski.

Z strony Ces. Krolew. Krzeczowskiej prefektury podaje się do publicznej wiadomości, iż na dniu 16 listopada b. r. w tutejszej ekonomicznej kancelaryi z rana o godzinie 9 wyrostwo w wsi kameralnej Jodłuwce leżące, do którego 65 morgow pola ornego i 12 morgow łąki należy, oraz do tego należącemi pobudynkami na trzy po sobie następujące lata, to jest od 1 stycznia 1800 aż do ostatniego grudnia 1803 roku przez publiczną licytacją naywięcej dającemu zaarędowne zostanie.

Pierwsza wywołania Cena wynosi 204 ryńskich. — Ochotę licytować mający,

małą się na wzwyz wspomnionym dniu i godzinie wraz z Wadyum 26 ryń. 30 kraj.
wzmiankowanej kancelaryi znaydować.

Z Urzędu Cesar. Kr. Prefektury Krzeczowskiej. Dnia 1
Września 1799.

Magistrat C. K. Stołeczny Miasta Krakowa, podług §. 51 Manipulacyi po-
wszechny części II niniejszym edyktem wiadomo czyni, iż Michał Kromer, zmar-
tego JP. Ignacego Kromera tutejszego obywatela syn, mimo tego, że do zupełności
lat prawnych przyszedł, jednakże mu się z strony sądu wolnego dobrami zarządza-
nia niepozwala, a przeto i na potym za małoletniego poczytany być ma, i z nim
wszyscy podług praw o małoletnich postanowionych postępować mają.

Dan w Krakowie d. 24 Września 1799 roku.

J. Gelinek.

J. Wytyszkiewicz.

W. Florkowski.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz. Krakowa.

Ig: de Nikoledon sekr.

Ces. Krol. Szkoła główna Krakowska w dekrete Najwyższego Ces. Krol. Gal-
licyji zachodniej Gubernium dd. 6 września r. b. 1799. Nro. 1444 odebrała zalecenie,
aby do wydarzonego przez śmierć profesora Michała Bączalskiego wakansu katedry
klasy pierwszej w szkołach Sandomirskich, przez publiczne obwieszczenie wezwala
tych wszystkich, którzyby stosownie do ustaw zachowywanych w dziedzicznych C.
Krol. krajach, wakujący ten plac drogą doświadczenia publicznego prowisorie otrzy-
mać chcieli. — Wszystkim przeto i każdemu wszechgłówności czyni się wiadomo: że
dzień 30 października r. b. wyznacza się do takowego examinu przed delegowanymi
od szkoły głównej iey członkami składać się mającego; na który dzień wszyscy do
tego wakansu ubiegający się kandydaci stawić się mają w Collegium Jagiellońskim
szkoły głównej dla okazania dowodów swoich nauki i zdatności.

Ces. Kr. Sady szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym
edyktem Panu Antoniemu Pułaskiemu, że Pan Filip Garliński u sądow tych, oznaj-
nienie exekucyi w celu odebrania summy 9000 zł. pol. z prowiży, załobę na niego
podał i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, prosił.

Gdy zaś sady te nie mając wiadomości gdzie obżałowany zostaje, lub czy wca-
le w C. K. państwach, dziedzicznych znayduie się, iemuż Antoniemu Pułaskiemu ad-
wokata tutejszego P. Zarzeckiego, z iego szkoda i iego kosztem, zastępcą postanowiły,
z którym proces ten podług przepisu ordynacyi sądowej rozpocznie się i ukończony bę-
dzie; on przeto edyktem niniejszym tym końcem upominał się: ażeby dnia 30
Listopada roku bieżącego sam stanął, albo jeżeli jakie ma prawa swego dowody,
te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patro-
na obrat, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa
używał, które do swej obrony za najsukuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym ra-
zie wszelka niedogodność z zaniebdania wyniknąć mogącą, samby sobie, podług o-
piewu C. K. praw, przepisać musiał.

Pod niebytność JW. Prezesa.

Kraufs.

Jan Morak.

Chrastiański.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi
zachodniej. W Krakowie d. 10 Sierpnia 1799.

Ascher.

Wcale nowo wynalezione w Anglii i tu sprowadzone stalowe tabliczki, za po-
mocą których tępe szczyzoryki i brzytwy na przedce i bez kosztu naylepszymi się sta-
ją. Te potym delikatnie rzną a w ich używaniu następującym sposobem się postępuje:
Wzięcie się ramię i natrze go się tabliczkę, dopiero pociąga się bez wszystkie-
go noż, który się wystrzyż chce pomocywszy wprzód iak zwyczajnie tylko tako-

we noże niepowinny być szczerbate. Na spróbowanie da się tabliczka jedna, która gdyby się nie zdała za nie złożone pieniądze powrocone będą. Tu w Krakowie znajduje się w rynku pod Nr. 496 w sklepie Franciszka Józefa Kirchmayera sztuka po zło. Pol. 2.

Przez Magistrat Miasta Cesarzsko Królewskiego Kazimierza do wiadomości niezawodnej podaje się, iż w miesiącu teraźniejszym pewna kwota przez kobiety znalezioną została, tym tedy edyktem właścicielowi tych pieniędzy donosi się tym kołhem, aby w przeciągu miesięcy trzech swą udowodniwszy własność mógł sobie takowe pieniądze odebrać, inaczej że podług przepisu prawa z znalezionemi postąpi się pieniędzmi, tenże właściciel niniejszym zawiadomia się. Dan na sejsyi Magistratu dnia 28 Września 1799.

Jan Dobrzański Prezes mp.

Z Rady Miasta Kazimierza.

Wincenty Paczkowski Pisarz mp.

Ponieważ licytacja na kupienie wódki pod dniem 16 t. m. w C. K. cyrkularney kancelaryi Myslenieckiej przedsięwzięta, przez niedostatek licytantow na stronie Eraryalną niepozytecznie wypadła; więc się niniejszym podług (a i tutejszą pod dniem 17tym t. m. urzędownie uczynioną relacją) nadszłego kameralney Dyrekcyi, rozporządzenia dedato 20 praes 21go 7bris 1799 Nro. 1757 powtoru licytacja wypisać się, która na 28go Octobra 1799 zrana o dziewiątej godzinie w wyżej pomienioney C. K. cyrkularney kancelaryi trzymana będzie.

Kondycye obwieszczenia zostaną te same, które już w pierwszych publikacyach uwiadomione były, to jest:

1mo Będą pod zatrzymaniem wysokiego potwierdzenia 6000 garcy szynkowej wódki albo w całości od jednego Liweranta, albo też iż okoliczności pożyteczniej pokazać, po 1000 garcy od więcej Liwerantow u tego kapowańce który się za najwyższą cenę liwerować podejmie.

2do Liwerowanie tych 6000 garcy wódki zaś nie na jeden raz, ale w pojedynkowych częściach stawać się ma, o którym prefektura Makowska przy licytacji uwiadomi.

3tio Præctium fisci od garea czyni 35 ½ krayerow.

4to Ma każdy do tego liwerowania chęć mający za każde 1000 garcy, 60 zł. ryń, albo też za wszystkie 6000 garcy, 360 zł. ryń. iako vadium przy licytacji gotowy złożyć, i oprócz tego probę tej do liwerowania umysłoney wódki ze sobą przynieść.

Z C. K. Kameralney prefektury w Makowie d. 22 Septembra 1799.

Ernestus Elsholtz præfectus.

Adam Mizia, substit. Controllor.

Nomine Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis Magnifico Ignatio Poniatowski medio præsentis edicti hisce insinuat, quod nimirum generosi Josephus Kotowski, Rochus Felix, & Petrus Zagrobskie Fratres, tum Theresia de Dąbskie, & Antonius Polikowski Coniuges ad Forum hocce adversus, eum in causa, puncto Deoccupationis alterius medietatis Villæ Tusow una cum Calculo Libellum porrexerint, Iudicii que opem, quo ad id iustitia exigit, imploraverint. Cum autem Forum hocce ob ignotum eius habitationis locum, vel plane a Cæs. Reg. hereditariis Terris absentiam ipsi hic loci degentem advocatum Gsum Zarawski ipsius periculo, & impendio, quæ Curatorem constituerit, cumque etiam Lis contestata in conformitate præscripti pro C. R. hereditariis Terris Iudicii Codicis agitur, atque etiam terminabitur, ideo ipse eum in finem admonet ut intra 90 dies aut ipse compareat vel Curatori dato, si quæ forte haberet Juris sui adminicula tempestive transmittat vel denique alium quempiam mandatarium constituat Foroque huic denominet & pro ordine præscripto ea Juris adhibeat media, quæ ad sui defensionem maxime efficacia esse judicaverit, utpote quod secus adversas fors cunctationis suæ sequelas sibi imputandas habebit, ita enim sanciunt præscripta pro Cæs. Reg. hereditariis Terris Leges.

Io. Pietruski.

Weinling.

Purtscher..

Ex Consilio Cæs. Reg. Fori Nobilium Lublinensis in Regno Galiciæ Occidentalis. Datum Lublini die 14 Aug. 1799.

Gangel.